

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Mostowa 1. Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni 12-44. Redakcja otwarta od 11 do 16 i od 19 do 24-ej. Administracja czynna w dni powszednie od 9 do 20-ej, w niedziele od 12 do 13-ej. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA:** miesięczna 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 21 gr. 4 gr. 84, zagranicą 8 zł.  
**OGŁOSZENIA:** za wiersz milim. przed tekstem 1 w tekście (6 linowa) 25 gr., za tekstem (10 linowa) po 12 gr., nekrologi przed tekstem po 25 gr. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Terminy druku mogą być przez Administrację dowolnie zmieniane. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80187.

s. p.

## Stanisław Alexandrowicz

prawnik, dziedzic maj. Połpieszka i Wierszuba po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dn. 13 marca w wieku lat 67  
pochowany został na miejscowym cmentarzu w Wierszubie dn. 15 marca 1932 r.  
Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się: we czwartek 17 marca o g. 9 r. w kościele S.S. Piotra i Pawła na Antokolu i w piątek 18 marca o godz. 8 m. 15 r. w kaplicy Euch. Najśw. Sakram. (dom W. P. Jeleńskiej, Mickiewicza 19-2).  
Na które zaprasza życzliwych pamięć zmarłego

RODZINA.

## Obrady w Senacie.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Senat na wczorajszym posiedzeniu przyjął ustawę emerytalną i ustawę o dobrach skonfiskowanych.

## Minister Zaleski w Genewie.

GENEWA (Pat.) Minister Zaleski, Tym samym pociągiem i ski przybył we wtorek rano z przybył również premier Tardieu.

## Sytuacja we wtorek.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. We wtorek w Krakowie zecerzy nie stanęli do pracy w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym”, „Naprzódzie” i w „Nowym Dzienniku”. Drukarnie „Głosu Narodu” i „Czasu” pracowały normalnie.

Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego coraz liczniejsze są zgłoszenia do pracy.

We wtorek skonfiskowane zostało „A. B. C.” za wiadomości o strejku.

## Opłaty pocztowe, telefoniczne i telegraf. na bezrobotnych będą przedłużone.

(Telef. od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Naczelny Komitet do spraw bezrobocia którego termin prac upływa 1 kwietnia r.b. zostanie prawdopodobnie utrzymany i razem z tem utrzymać będą nadal opłaty telefoniczne, telegraficzne i pocztowe na rzecz bezrobotnych.

## Ożywienie na wewnętrznym rynku włókienniczym.

(Telefonem od własn. korespondenta.)

WARSZAWA. Ministerstwo Spraw Wojskowych udzieliło różnym firmom zamówień na sukno na płaszcze i materiały wojskowe dzięki czemu ożywi się wewnętrzny rynek włókienniczy.

## Stan bezrobocia w Polsce.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. Na 12 marca stan bezrobocia w Polsce wynosił 352,868 czyli wzrósł o 3,597 osób.

## Zjazd Międzyn. Zrzesz. Komunikacji Lotniczej w Warszawie.

WARSZAWA (Pat.) We wtorek o godz. 10 rano w sali Stowarzyszenia Techników nastąpiło otwarcie 27-go zjazdu Międzynarodowego Zrzeszenia Komunikacji Lotniczej i z w. IATA (Internationale Aerienne Traffic-Association). W zjeździe biorą udział członkowie międzynarodowego zrzeszenia przedsiębiorstw komunikacji lotniczej, reprezentujący następujące państwa: Anglię, Austrię, Belgię, Danję, Finlandię, Holandję, Czechosłowację, Jugosławię, Włochy, Węgry, Niemcy, Szwecję, Szwajcarię i Polskę. Poza tem w zjeździe biorą udział przedstawiciele Ligi Narodów, międzynarodowego związku kolejowego, międzynarodowego związku pocztowego, międzynarodowej izby handlowej i innych międzynarodowych organizacji lotniczych.

Zjazdowi przewodniczy dyrektor Polskich Linij Lotniczych „Lot” inż. pilot Wacław Makowski. Na uroczystość otwarcia zjazdu przy-

byli: p. minister komunikacji Kuehn, p. wiceminister Czapski, delegat p. ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, minister pełnomocny p. Karol Bertoni, przedstawiciele państw obcych, akredytowani przy rządzie R. P. oraz przedstawiciele władz państwowych i komunalnych.

27 posiedzenie IATA otworzył p. minister Kuehn, wygłaszając przemówienie powitalne, poczem p. minister Bertoni witał gości imieniem p. ministra Zaleskiego. Po przemówieniu dyr. Makowskiego zebrani oddali hołd pamięci tragicznie zmarłego Renarda, wielce czynnego uczestnika poprzednich zjazdów, przedstawiciela Belgii.

Następnie przystąpiono do obrad, których program obejmuje z ważniejszych spraw poczęt lotniczą, międzynarodowy rozkład lotów, taryfy za przewóz towarów, niżki od cen biletów powrotnych i in.

Obrady potrwać 2 dni.

## Meteor nad Gdańskiem.

GDĄŃSK. (Pat.) Wczoraj wieczorem ukazał się na niebie nad Gdańskiem meteor, posuwający się z południa na północ. Meteor promieniował oślepiającym świat-

łem. Przed i za meteorom widoczny był długi ogon, przewyższający 7-krotnie długość samego meteoru. Promieniował on czerwonym światłem.

## Oryginalny projekt ustawodawczy.

LONDYN. Pat.—Konservatywny Locker Lampson za zgodą Izby Gmin wystąpił z projektem ustawy, która przewiduje zakaz importu towarów wytwarzanych dzięki pracy przymusowej.

Obecnie Izba Gmin przyjęła ten projekt w pierwszym czytaniu. Pragnąc przyczynić się do poprawy stosunków w Rosji so-

wieckiej, Lampson zaleca interwencję Ligi Narodów, podobną jak w Liberji i domaga się, aby Izba przyjęła jego projekt aby przeciwstawić się handlowi krwią ludzką.

Jest rzeczą wątpliwą, czy projekt ostatecznie zostanie przyjęty.

## Wznowienie rokowań sowiecko-rumuńskich

BUKARESZT (Pat.) Donoszą, że wznowione zostały rokowania między Titulescu a Litwinowem w sprawie rumuńsko-sowieckiego

paktu o nieagresji. Dzienniki donoszą, że stało się to dzięki interwencji ministra Zaleskiego.

## Ponowne aresztowanie i skazanie żony Gandhiego.

BOMBAY (Pat.) Aresztowano tu 120 osób w związku z akcją nieposłuszeństwa cywilnego. Żona Gandhiego została ponownie aresztowana i skazana na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

na Gandhiego została ponownie aresztowana i skazana na 6 miesięcy ciężkiego więzienia.

## PRAWDZIWE OBLCZE NIEMIEC.

W ostatnich czasach ukazała się na półkach księgarskich w Niemczech broszura pt. „Deutschlands kommander Endsieg” („Zbliżające się ostateczne zwycięstwo Niemiec”), która dla oceny nastrojów, panujących w Niemczech bardzo bogaty zawiera materiał.

Autor marzy, o napasni na Anglię i Francję sterowców niemieckich, które zbombardow-

szy i zniszczywszy te dwa kraje, wymusza na nich pokój na dogodnych dla Niemiec warunkach. Przynajmniej niektóre z nich mia-nowicie:

1. Rozbrojenie czterech piątych floty wojennej francuskiej i angielskiej; okręty ojeżdżą do portów neutralnych, gdzie zostaną internowane;

2. Dostarczenie Niemcom trzeciej części floty handlowej francuskiej i angielskiej;

3. Ewakuacja przez Francuzów w ciągu czterech tygodni wszystkich terenów przez nich obecnie okupowanych;

4. Zwrot natychmiastowy „odwiecznie niemieckich” ziem jak to: Alzacji, Lotaryngii Eupen, Malmedy, Pomorza, Wielkopolski, Górnego Śląska itd.

Oto „część warunków” na jakich Niemcy w razie zwycięstwa zawarłyby pokój. Takie rzeczy drukuje się dzisiaj w Niemczech mają one służyć jako duchowy, wychowawczy pokarm dla szerokiego ogółu. Dalej zaś piszą, że o ile by do skutku nie doszło, potężne lotnictwo niemieckie wyposażone w materiały kruszące, zapalające i trucizny, nie zostawi kamienia na kamieniu z większych miast bro-niocyjących się krajów.

Warto, aby nasi polscy opty-miści i „dojtrkowie”, odkładający przygotowania prac obronnych, z tą książką się dokładnie zapoznali!

## Nowe chmury na granicy sowiecko - mandzurskiej.

### NAPRĘŻENIE STOSUNKÓW SOWIECKO-JAPONSKICH.

LONDYN (Pat.) Dzienniki londyńskie podają wiadomość o marszu dywizji japońskiej na Mandżuli, stację pograniczną między Mandżurją a Syberją. Aeroplany japońskie krążyły nad stacją rosyjską Pograniczną i zmuszone miały być przez aeroplany sowieckie do wylądowania. Pomiędzy Japonią a Sowiecami zaczyna się zaznaczać pewne napięcie, które — jak przewiduje „Daily Herald” — może przyspieszyć zawarcie paktów o nieagresji pomiędzy Rosją a jej zachodnimi sąsiadami.

### WYSADZENIE ARSENAŁÓW W KANTONIE.

KANTON (Pat.) Wyleciały w powietrze 4 magazyny amunicyjne. Eksplozja czyniła wrażenie trzęsienia ziemi. O wywołanie eksplozji podejrzewani są komuniści.

### ZBUNTOWANE ODDZIAŁY CHIŃSKIE.

SZANGHAJ (Pat.) Jak donoszą z Mandżuli, zbuntowane oddziały wojsk chińskich skoncentrowały się obecnie w Dalańnor i grożą ponownym zaatakowaniem Mandżurji. Przeciwo im zbuntowanym wysłany został oddział straży kolejowej. Pewna część tego oddziału przyłączyła się do buntowników. Z polecenia konsula japońskiego, ewakuowano dzisiaj z tego okręgu do Charbina 570 osób — japońskich kobiet i dzieci.

### STOSUNKI DYPLOMATYCZNE POMIĘDZY STANAMI ZJEDNOCZONEMI A MANDŻURJĄ.

WASZYNGTON (Pat.) Departament stanu otrzymał z Czang-Czau depeszę, proponującą nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Stanami Zjednoczonymi a nowym państwem mandzurskim.

## Hitlerowcy planowali zamach na Brueninga.

BERLIN. Pat. — Dzisiejsze dzienniki ujawniają obecnie fakt, że poseł narodowo-socjalistyczny Goebbels zawiadomił telefonicznie kancelarię Rzeszy, że pewna grupa opozycji narodowej przygotowuje zamach na kanclerza Brueninga. Goebbels doradzał przytem jak najszybsze przedsięwzięcie odpowiednich środków ostrożności i zarządzeń celem zapewnienia bezpieczeństwa. Bliz-

sze szczegóły tej sprawy nie są narazie znane.

Jednocześnie prasa ogłasza szczegóły o planowanym zamachu na premiera pruskiego Brauna. Zamachu tego dokonać miał z polecenia partii narodowo-socjalistycznej, członek organizacji narodowych socjalistów Schultz. Zamach ten jednak nie doszedł do skutku.

## Hitler uległ atakowi nerwowemu.

BERLIN (Pat.) Socjalistyczna „Pressedienst” donosi, że wczoraj Hitler uległ atakowi nerwowemu.

## COŚ NIEBYWAŁEGO!!

BERLIN (Pat.) W najbliższym czasie rząd Rzeszy wydać ma dekret, przewidujący na czas

między 20 a 30 marca b. r. zawieszenie broni między stronnictwami politycznymi.

## Dalsze dochodzenie w sprawie samobójstwa Kreugera.

PARYŻ. (Pat.) Komisarz policyjny Mangaud, zakończył dziś swą ankietę zmierzającą do wyświetlenia okoliczności, które skłoniły Kreugera do targnięcia się na na swoje życie. W końcu marca Kreuger miał wypłacić 120 milionów koron szwedzkich. Udał się przed kilku tygodniami do Nowego-Yorku celem zdobycia pieniędzy, co mu się jednak nie powiodło. Przybywszy do Francji, Kreuger spodziewał się jeszcze wiadomości, które mogłyby być rekompensatą nieprzychylnego stanowiska Nowego Yorku wobec jego towarzystw akcyjnych. Oczekiwał on iż wspólnikom jego uda się w czasie pobytu jego w Ameryce załatwić pomyślnie szereg spraw w Berlinie, Wiedniu, Amsterdamie, Paryżu i Szwajcarii. Miała się odbyć konferencja bankierów angielskich, francuskich i

szwedzkich, którzy mieli dokładnie zbadać położenie przedsiębiorstwa Kreugera. W Paryżu dowiedział się jednak, że nie się nie polepszyło. Przykre te wiadomości przyniesione zostały przez Littorina w rannych godzinach. Tegoż dnia po południu Kreuger miał spotkanie z Wallenbergiem, dyrektorem jednego z największych przedsiębiorstw szwedzkich. W czasie rozmowy Kreuger dowiedział się, że również ze strony bankierów szwedzkich nie może się spodziewać ratunku. W godzinach popołudniowych zjawił się u Kreugera redaktor szwedzkiego dziennika „Aftonbladet” i zakomunikował mu, że bank w Sztokholmie nie zgadza się odroczyć terminu płatności 200 milionów koron, przypadającego na 31 marca.

## ZNOW SAMOBÓJSTWO MILJONERA.

NOWY-YORK. (Pat.) — W Rochester popełnił dziś samobójstwo znany filantrop i multimilioner Eastman, dyrektor towarzystwa Eastman Kodak. Liczył on lat 77 i od dłuższego czasu był obłożnie chory. Korzystając z

chwilowej nieobecności otoczenia, zastrzelił się, pozostawiając adresowaną do przyjaciela kartkę, w której napisał: „Uważam swoje zadanie za skończone, pocóż czekać dalej”.

## Dziecko Lindbergh'a znalezione?

LONDYN (Pat.) Otrzymało tu dziś wiadomość z Ameryki, że w mieście Crossville w stanie Tennessee zatrzymano dziś po południu 4 osoby, w których posiadaniu było dziecko, podobne z opisu do zaginionego dziecka Lindbergha. Natychmiast skomunikowano się telefonicznie z Lind-

berghiem i opisano mu dokładnie wygląd dziecka. Na mocy tego opisu telefonicznego Lindbergh oświadczył, iż dziecko wydaje się być istotnie jego synem i natychmiast samochodem udał się do Crossville. Potwierdzenia tej wiadomości narazie brak.

## Wybory w r. 1932.

Jak powszechnie wiadomo, w niedzielę 13 bm. odbyły się w Niemczech wybory prezydenta Rzeszy. Wybory te nie dały ostatecznego rezultatu, następne ścisłejsze odbyć się mają 10 kwietnia.

Wybory w Niemczech rozpoczęły niejako cały szereg innych, które w ciągu roku bież. odbyć się mają w świecie i których znacznie bardzo wazkie będzie zarówno dla życia wewnętrznego poszczególnych państw, jak też przedewszystkiem dla stosunków międzynarodowych.

Przedewszystkiem wymienić trzeba wybory do francuskiej Izby deputowanych, które odbyć się mają również w kwietniu.

Obecnie istnieje większość prawicy i środka, która, wyszedłszy z wyborów w r. 1928 popierała kolejno rząd p. Poincaré'go, p. Tardieu i p. Laval'a. Usiłowania przeciw niej podejmie w wyborach lewica, tj. radykalno-społeczni pod przewodnictwem p. Bluma.

W maju 1932 przypadają wybory do Landtagu pruskiego. Rząd krajowy pruski, na którego czele stoi socjalista p. Braun, a w którego składzie są socjaliści i Centrum katolickie, opiera się na 137 głosach socjalistycznych i 71 Centrum. Przeciw temu rządowi i jego większości podejmie największy wysiłek prawica z hitlerowcami jako głównym zastępcom. Starał się już ten obóz osiągnąć wcześniejsze wybory w drodze plebiscytu, ale to upadło, gdyż po drugiej stronie wystarczyło przeciwstawić głosy uprawnionych, a nie zgłaszających się do plebiscytu. W wyborach sprawa będzie trudniejsza. Skład zaś większości Landtagu pruskiego i rządu Prus ma bardzo wielkie znaczenie dla utworzenia więk-

szości w Reichstagu i dla składu rządu Rzeszy, gdyż np. obecnie popieranie przez Centrum katolickie rządu pruskiego pod przewodnictwem socjalisty p. Brauna ułatwia popieranie przez socjalistów rządu Rzeszy pod przewodnictwem kanclerza Brueninga z Centrum Katolickiego.

Pozatem w ciągu r. 1932 obecne kortezje hiszpańskie, działając jako konstytuanta nowej republiki, mają ustąpić miejsca zgromadzeniu narodowemu, wybranemu wedle postanowień nowej konstytucji, nadto zaś na lipiec 1932 przypadają wybory Izby poselskiej w Grecji, na wrzesień 1932 wybory do Izby w Szwecji.

Ważny jest rok 1932 dla Stanów Zj. Ameryki, gdyż między 10 a 15 listopada br. wybrany zostanie nowy prezydent St. Zj. Obecny prezydent ze stronnictwa republikańskiego p. Hoover będzie może znowu kandydatem, któremu przeciwstawi swego kandydata stronnictwo demokratyczne. Zarazem odbędą się wybory całej izby reprezentantów i jednej trzeciej senatu. Nowy prezydent St. Zj. obejmie urządowanie dopiero 5 marca 1933 r.

Wreszcie innego rodzaju wybory, ale niemniej ważne, szczególne dla Polski, odbędą się we wrześniu 1932 w Genewie. Wygasa zatem mandat w Radzie Ligi, a między innymi mandat Polski, która w r. 1926 uzyskała mandat na 3 lata i prawo ponownego wyboru w r. 1929 na dalsze 3 lata, co się też stało. Obecnie dla dalszego wyboru Polski potrzebna jest przedewszystkiem większość 2/3 Zgromadzenia Ligi dla prawa dalszego wyboru, oraz zwykła większość w samych wyborach.

## Ucieczka komunistów hiszpańskich ze statku.

BARCELONA. Pat.—Na statku „Buenos Ayres” więziono 120 komunistów i anarchistów deportowanych w związku z ostatnimi rozruchami w Katalonji.

Statkowi zatrzymał się na morzu koło wybrzeży Senagalo czekając ostatecznej decyzji w sprawie miejsca deportacji. W czasie postoju dwu więźniów zdołało zbiec przez otwór kotwiczny i mimo rekinów przepłynąć 400 metrów. Na brzegu wpadł w ręce policji francuskiej.

Jak donosi prasa, zbiegowie nie będą wydani władzom hiszpańskim.

## KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

W czwartym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 24-ej polskiej loterii państwowej, większe wygrane padły na numery następujące:

Zł. 20.000 na Nr. 121976.  
Zł. 5.000 na Nr. 107052.  
Zł. 3.000 na N-ry: 467 4746  
32526 45025 60503 64475 93098 103558 138698.  
Zł. 2.000 na N-ry: 147 1811  
6550 26658 33169 93856 98521 105356 107608 112537 113625 115121 153398.  
Zł. 1.000 na N-ry: 9386 13859  
15841 19568 27804 30812 31431 32881 33695 38724 31344 43302 44931 54768 58104 60387 67123 71005 89479 94849 94915 98897 102306 102718 113035 123703 127446 135493 145528 146900 154123 159094.

WARSZAWA (Pat.) W czasie ciągnięcia 5 klasy 24 polskiej państwowej loterii klasowej głównej wygrana 5 tysięcy-zł. padła na Nr. 21.239.

## STRONNICTWO NARODOWE

Dnia 20 marca w niedzielę o godz. 12 pól w lokalu własnym przy ul. Orzeszkowej 11, odbędzie się

## Wielkie Zebranie Publiczne

ku uczczeniu X-ciolecia przyniesienia Wilna do Polski na którym przemawiać będą D-r. YKIMONT FEDOROWICZ b. wice marszałek Sejmiku Wileńskiego i Poseł ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI.  
Wstęp wolny.

**DZIS**  
**SZOPKA X KLASY**  
w sali Kresowej (Zawalna 1)  
poż. o godz. 20-tej. 147-30

# Pełnomocnictwa uchwalone.

Każdy sportowiec wie o tem, jak wielkie znaczenie dla wyrobienia sprawności ma trening. O Sejmie naszym, a raczej o jego większości można powiedzieć, że drogą pilnego treningu doszedł do takiej wprawy, iż najważniejsze ustawy, od których w znacznej mierze zależy może być naszej ojczyzny, złatwia z rekordową szybkością.

Wczoraj już donosiliśmy telefonicznie, że ustawa o pełnomocnictwach przyjęta została po kilkugodzinnych zaledwo naradach w drugim i trzecim czytaniu. Niema najmniejszej wątpliwości, że ustawa w równie rekordowym tempie rozpatrzona i uchwalona zostanie przez Senat, poczem stanie się już prawem obowiązującym.

Zresztą od samego początku, kiedy wniesiona została do Sejmu, sprawa była przesadzona i opozycji pozostawało jedynie spełnić swój obowiązek wobec kraju i wyborców: oświetlić sprawę w miarę tego, jak się daje w ciasnych ramach niezmiernie krępującego regulaminu sejmowego, przy tak niesłychanej szybkości, z jaką podobne, drażliwe sprawy złatwiane są przez większość BB.

Ze wystąpienie opozycji zgóry było beznadziejne i skazane na niepowodzenie, o tem oczywiście nie mogło być dwu zdań, tem niemniej zdrowy ten protest niezależnej opinii był konieczny, chociażby w myśl zasady, że qui tacet consentiri videtur (kto milczy, ten się zgadza).

Przedewszystkiem więc wykazano cały szereg zasadniczych uchybień regulaminowych, popełnionych przy uchwaleniu ustawy etc. A więc przekazanie wniosku rządowego do komisji prawniczej z pominięciem żądania opozycji o przekazaniu go komisji konstytucyjnej, wyznaczenie bez zapytania komisji prawniczej referenta w osobie pos. Paschalskiego, którego najniepodważalniej na plenum zastąpił pos. Byrka.

Stanowisko Klubu Narodowego wyjaśnili posłowie Winiarski, Komarnicki i Stroński.

Prof. Winiarski wypowiedział się bardzo stanowczo przeciwko rządowemu projektowi, podnosząc, że rozporządzenia z mocą ustaw mogą być stosowane tylko w wyjątkowych okolicznościach.

Wprawdzie pełnomocnictwa nadzwyczajne udzielane byłyby niejednokrotnie różnym rządów w różnych państwach, były one jednak prawniczo dobrze zredagowane, mimo to prowadziły do nadużyć wszędzie tam, gdzie obyczaj polityczny nie stały na odpowiednim poziomie. Obecnie przedłożony projekt sprzeczny jest niewątpliwie z duchem konstytucji i z zasadą podziału władzy.

Co ma dać rządowi ta ustawa? Według konstytucji Prezydent może być upoważniony do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy w czasie i zakresie przez tę ustawę upoważniającej wskazanych. Czas jest w obecnej ustawie dookładnie określony, ale zakres jest zupełnie nieokreślony; jest to bezmiar spraw i nie będzie zagadnienia, któreby się nie dało złatwić z powołaniem na pełnomocnictwo. Dział mówiono tu o zawzięciu, jaki spotkał kapitalistów francuskich w Polsce, ale wystarczy przeczytać przemówienia, które mi się w parlamencie francuskim uzasadniało udzielenie pożyczki dla Czechosłowacji, aby zrozumieć, dlaczego Polska pożyczki we Francji dostać nie może.

Drugie pytanie jest, w jakich warunkach mamy dać pełnomocnictwa obecnemu rządowi. Tu trzeba sięgnąć do analogii. W r. 1926 była sytuacja paradoksalna, dla niektórych bardzo wygodna, że był rząd pomajowy, ale izby były przedmajowe i p. Bartel prosił o pełnomocnictwa na gruncie osobistego zaufania. Stronictwa lewicy i środka rzeczywiście mu tego zaufania nie odmówiły i jeden z przywódców lewicy na posiedzeniu 21 lipca 1926 powiedział: „Otwarcie stwierdzam wobec całego kraju, że nie żałujemy tego, że wzięliśmy udział w walce majowej po stronie marszałka Piłsudskiego”. Za to została później wynagrodzony w Brześciu. Ale w r. 1932 sytuacja jest z gruntu inna, bo przecież jest większość jednolita i posłuszna, jest izba, jakiej ze świecą szukać po świecie. A dla zagranicy to posunięcie będzie wprost niezrozumiałe.

Dalej różnica jest ta, że i w r. 1924 i 1926 szło o rzeczy niesporne, a dziś rząd domaga się pełnomocnictwa w sprawach najbardziej spornych, nie tylko w łonie B. B., ale i w łonie samego rządu. Wiele z tych spraw jest spornych nawet wśród panów z Bloku, jak to pokazywały spory w ostatnich dniach między zwolennikami a przeciwnikami kartelizacji, między obrońcami nadużyć kapitałów, a przeciwnikami ustroju kapitalistycznego, między zwolennikami wysokich cen, a niskich cen, między zwolennikami różnych poglądów na zagadnienia ustroju administracyjnego.

Jedną z przyczyn, dla której obóz rządowy tak pochopnie chce uchwalić tę ustawę, jest to, że w wielu wypadkach ten obóz sam nie wie, co robić.

Trzecie pytanie: komu to mamy dać te pełnomocnictwa? W 1924 r. W. Grabski prosił o pełnomocnictwa. Wiedzieliśmy, że to jest człowiek, który nie uważa polityki za fałszywą grę, nie boi się światła dziennego. Może panowie powiecie, że to był chytry szlachcic, ale lepiej to, niż metternizki z drugiego oddziału.

W 1926 r. pan Bartel wystąpił z określonym programem, obiecywał, że nie zawiedzie niczyjego zaufania, że nie będzie panoszyła się korupcja, ani partyjnictwo, że nie będzie doktrynerskich eksperymentów.

Pos. Winiarski zakończył swe przemówienie temi słowy: „Podczas gdy panowie macie zaufanie do rządu, to rząd widocznie nie ma do was zaufania, i chce was puścić na zieloną trawę.”

Pos. Komarnicki (Kl. Narodowy) podniósł, że projekt rządowy wziął prawdziwy rekord, nigdzie bowiem niema tak szerokich pełnomocnictw. Mówca analizuje zakres przyznawanych pełnomocnictw i podkreśla, że wymieniony w nich ustęp o uporządkowaniu stanu prawnego w państwie, jest najzłośliwszą krytyką istniejących stosunków, przeciwstawia się kategorię nadania na mocy pełnomocnictwa kodeksu karnego, przeciw któremu już i episkopat wypowiedział swe zastrzeżenia, podnosi skrupowanie samorządów mimo pozornego wyjścia spraw samorządowych z pełnomocnictw i wyraża pogląd, że ustawa nie da się usprawiedliwić względami gospodarczymi, lecz chodzi w niej o zaskoczenie społeczeństwa. Będzie ona szkodliwa dla państwa, bo wzmocni niepokój i brak zaufania kraju i zagranicy. Nie tędy droga do wyjścia z obecnych opresji.

Przemawiał następnie pos. St. Stroński (Kl. Narod.), który podniósł, że w porównaniu z r. 1926 dano rządowi w obecnych pełnomocnictwach możliwość podwyższenia opłat oraz możliwość obciążania majątków państwowych. Pos. Byrka odebrał rządowi możliwość zaciągania pożyczki zagranicznej, ale niech panowie się nie gniewają na niego, on żadnej krywdy państwu nie wyrządził, bo niema obawy, żeby pożyczka taka mogła być udzielona w drodze rozporządzenia, w drodze ustawy.

Porównuje nasze pełnomocnictwa z niemieckimi, lecz w porównaniu z nami Niemcy są krajem zacofanym; tam wczoraj odbywały się wybory, w których Hindenburgowi zabrakło 150.000 głosów do bezwzględnej większości, czyli mniej, niż 1 proc. tego, co uzyskał, i jednak nie potrafili tego dosypać.

Rozporządzenia z mocą ustawy są to poprostu przedłożenia rządowe, które same przez się stają się ustawą.

Ta ustawa przenosi ustawodawstwo w większej części na rząd, a tylko to, co jest wyłączone, pozostaje izbom. P. premier, mówiąc o dawnych rozporządzeniach, twierdził, że wszyscy byli z nich zadowoleni, ale pozwólcie sobie przypomnieć dekret prasowy, rozporządzenia o sądownictwie, niweczące nienaruszalność sędziów, wreszcie wniesienie ustawy o karach za nadużycia wyborcze i zwroćcie jej przeciw obywatelom państwa. Daje to miarę, do czego służą te rozporządzenia z mocą ustawy. Mówiono tu o nieufności Sejmu do warsztatu urzędniczego, który się będzie zajmował ustawodawstwem, i rzeczywiście ta ustawa daje wyraz tej nieufności, bo w pełnomocnictwach jest możliwość wyrzucenia urzędników bez żadnej ochrony. Jest to stworzenie niepewności dla stanu urzędniczego, ale daleko większą niepewność wytwarza się tutaj dla życia gospodarczego.

Rysem najbardziej uderzającym w tej ustawie jest stosunek rządu do większości w sprawie tych pełnomocnictw. Przecież ta większość została stworzona reklamami tego rządu i tej zaśluzi nikt mu odebrać nie może. A teraz — jakby uciekał przed tą swoją większością. Bo okazywało się tu nieraz, że także wśród niej istnieją rozmaite tarcia. I my doskonale sobie zdajemy sprawę, że rząd przychodził do panów nieraz z pewnego rodzaju perswazją. Ale to się wreszcie rządowi nudziło i zaśpiewał nam Pierwszą Brygadę: Nie trzeba nam od was uznania... Dosyć nam tego kołatania do waszych grup... — a resztę panowie wiedzą.

Z kolei przemawiali jeszcze pos. Bitner w imieniu Ch. D., pos. Zaręba (PPS), pos. Pawlak (NPR). Przeciwko pełnomocnictwom oświadczyli się również pos. Zahajkiewicz (ukrainiec) i żyd Rottenstreich.

W obronie ustawy przemawiał pos. Miedziński.

Przystąpiono do głosowania. Wniosek o odrzuceniu projektu ustawy upadł głosami B. B. Wówczas posłowie wszystkich klubów opozycyjnych opuścili salę.

# PRASA O WYBORACH PREZYDENTA RZESZY NIEMIECKIEJ.

Większość pism poświęca niedzielnym wyborom prezydenta Rzeszy Niemieckiej dłuższe rozważania oceniając te wybory jako fakt, którego znaczenie sięga daleko po zagranicę Niemiec i większy może wywrzeć wpływ na stosunki międzynarodowe, niżeli wewnętrzne, niemieckie.

„Gazeta Warszawska” zwraca przedewszystkiem uwagę na ogromny przyrost głosów Hitlera. W porównaniu z ostatnimi wyborami do parlamentu ilość głosów, które zdobyli hitlerowcy prawie że się podwoiła.

Jeśli się zaś zważy, że ci, co głosowali na Düstera, jednego z przywódców Stahlhelmu, (2 i pół miliona głosów), są potencjalnymi hitlerowcami, i że wśród głosujących na Hindenburga jest duża ilość takich, którzy w innych warunkach, gdyby nie chodziło o względy na politykę zewnętrzną, głosowaliby także na Hitlera, to można twierdzić, że Hitler jest bliższy do posiadania za sobą większości w społeczeństwie niemieckim.

Autor artykułu uważa fakt ogromnego wzrostu wpływów hitlerowskich za naczelną, który powinien być punktem wyjścia do wydawania sądów o Niemcach i do ustalenia polityki w stosunkach do nich.

Czy w dniu 10 kwietnia zostanie wybrany Hindenburg czy Hitler czy też... kto inny (co jest wykluczone) — autor artykułu uważa za rzecz drugorzędną. „Istotne i ważne jest to, że Niemcy współczesne są Niemcami hitlerowskimi”.

Naiwnością już jest dziś mówienie o tem, że Hitler jest „szarlatanem” i „agitatorem”, który opętał znaczną część narodu niemieckiego. Jest on tylko człowiekiem niezwykłej intuicji, który przebiegająca nad Niemcami, a przedewszystkiem jego młode pokolenie. To, co mówi Hitler, jest — jak się okazuje — głosem zbiorowości niemieckiej. Może się to podobać lub niepodobać, może być uznane za niedość jasne, niedość przemysłane, niedość sformułowane, niedość realne, czy polityczne; jest niemniej przeto faktem, że to przejaw dążeń i instynktów, wpływających z najgłębszych pokładów duszy germańskiej. I nie jest to szal przejęciowy, lecz podkład uczuciowy i instynktowy, na którym się opiera przyszła, realna polityka niemiecka, bez względu na to, kto będzie obecnie wybrany na prezydenta i czy Hitler pozostanie na czele tworzonego przez siebie ruchu.

W „Kurjerze Warszawskim” naczelny publicysta pisma tego podpisujący się znanymi inicjałami B. K. uważa wybór Hindenburga dn. 10 kwietnia za zapewnienie.

Kłeska Düstera jest zaręczym klęską... Hohenzollernów, którzy cieni rysowali się za jego plecami”.

„Wbrew poglądom, które są u nas wyrażane, mniemamy, że pytanie: Hindenburg czy Hitler? miało dla świata znaczenie głównie z punktu widzenia niemieckiej polityki wewnętrznej. Przyjście do władzy Hitlera musiałoby wywołać znaczny zamęt w stosunkach wewnętrznych, społecznych. Nie ulega wątpliwości, że nastąpiłoby „faszyzowanie” ustroju politycznego i nowe eksperymentowanie społeczne. Natomiast nie wiadomo, co miałyby się tak bardzo zmienić w polityce

zagranicznej. Pod tym względem bardzo trzeźwe uwagi znajdujemy w jednym z ostatnich numerów paryskiego „Tempsa”. „Byłoby to szczególne zdłużenie — czytamy tam — gdyby się mniemano, że zwycięstwo (ewentualne) Hindenburga zmieni politykę zagraniczną Reichu. Zostanie ona taka, jaką jest, ponieważ wszyscy Niemcy, z drobnoustnikami różnicami co do słów, zgadzają się na działalność zewnętrzną”. Zdaje się, że rozsądna opinia w Europie te rzeczy tak właśnie będzie traktowała. Żadną miarą nie można sobie wyobrazić, aby zwycięstwo Hindenburga miało być dyskontowane w Europie, jako triumf pacyfizmu w Niemczech i idei porozumienia międzynarodowego. Der Kurs bleibt der alte — jak mawiał Wilhelm II.

„Ale bądźmy pewni: Bruening będzie to wszystko przedstawiał światu, jako nowy dowód pokojowości niemieckiej, godnej zapłaty w brzęczącej monacie politycznej. I międzynarodówki będą mu bily brawo!”

Podobnie jak większość prasy stwierdza ABC znaczny wzrost hitlerowców. Przy wyborach ścisłszych zwycięży prawdopodobnie Hindenburg, ale zwycięstwo to zawiąduje on — socjalistom, co jest paradoksem i bardzo kruchą podstawą na przyszłość. Socjaliści głosują za Hindenburgiem z przyczyn negatywnych, obawiając się Hitlera, podczas gdy prawdziwi zwolennicy Hindenburga coraz tłumnie go opuszczają, przenosząc się do obozu Hitlera.

„Ewentualny wybór Hindenburga przy pomocy socjalistów zastrzyż stosunek między Prezydentem a Hitlerem i doprowadzi do walki między dwoma obozami do kulminacyjnego punktu”.

Walka ta zakończy się prawdopodobnie w stosunku krótkim czasie — jaką próbą zdobycia władzy przez Hitlera i dopiero wynik takiej próby zdecydujący o jutrzejszym obliczu Niemiec.

Od dwu lat utrzymuje Hitler podległą mu jedną trzecią część społeczeństwa niemieckiego w rewolucyjnym nastroju oczekiwania bliskiego „czynu”. „Czym” tym miało być zwycięstwo przy wyborach na Prezydenta Rzeszy. Gdy zawiadzie ta spodziewana okazja legalnego dojścia do władzy, wypadki mogą natchnąć Hitlera do wejścia na drogę zamachu.

W żadnym wypadku ewentualny wybór Hindenburga w dn. 10 kwietnia nie zakończy walki wewnętrznej w Niemczech, a raczej przeciwnie stanie się początkiem ostatniego, decydującego etapu”.

Sanacyjno — konserwatywny „Dziennik” nie bierze wcale pod uwagę olbrzymiego wzrostu sił Hitlera i uważa fakt, że Hitler nie został wybrany, „jako punkt zwrotny w ruchu narodo — socjalistycznym w Niemczech”.

Pismo to łudzi się, że „wznieść wreszcie górę w Niemczech rozrządek nad zaślepieniem, fanatyzmem i otumanieniem odwetem, że inteligencja niemiecka wreszcie zrozumie, że wbrew Hitlerowi ma jeszcze dużo do stracenia”.

Jest to polityka strusia, tak właściwa konserwatystom wszystkich krajów i epok, która doprowadziła ongiś Polskę do upadku. Jest to polityka słabych — gdyż silni nie lekają się spojrzeć prawdzie w oczy. Zamiast ludzi się i usypiać frazesami powinniśmy raczej gotowi być do odparcia wszelkiego niebezpieczeństwa.

# TEATRY MIĘSKIE.

(„Lutnia”)

„Ich Synowa” kom. w 3 aktach Adama Grzymały — Siedleckiego.

Coś na granicy komedii i krotkochwili napisanego nie w celu dowiedzenia jakiejś tezy lub satyrycznego wyszydzenia jakiegoś społecznego zła — ale ot, w chwili dobrego humoru podpatrzony i schwytyany skrawek życia mieszczańskiego stolicy, może nawet tej samej skąd autor kamienicy, z jej codziennymi małostkami, z galerią figur i typów ków ostatniej doby, zaprawiony mocno groteską i okraszony tu i owdzie dobrym dowcipem a różowym humorem roześmiany. Autor mówi: popatrzcie chwilę jak żyje przeciętny kamienicznik warszawski „śsący krew ludu pracującego” a jak sklepikarka — proletariuszka — „ofiara i wróg kapitału” — i jak blisko, niezmiernie już blisko do zamiany ról, bo kamienicznik tak czy owak straci majątek i weźmie się do pracy a proletariuszka czy owak dochrapie się kamienicy, porzuci „nasze najdroższe marzenia” zrównania klas i inne hasła pochwytywane tu i owdzie z wieców socjalistycznych — i z

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu głosami większości rządowej.

Po mowach postów z Klubu Narodowego, które przytoczyliśmy wyżej w streszczeniu, nic chyba nie potrzeba dodać do wyjaśnienia sprawy.

Sprawa przedstawia się jasno: Rząd zażądał pełnomocnictw nadzwyczajnych, gdyż najwidoczniej nie ma zaufania do „Bloku”, który coraz wyraźniej wykazuje rysy. Blok Bezpartyjny udzielił rządowi pełnomocnictw po pierwsze dlatego, że wytrwonany jest do wstawiania i siadania na rozkaz, wstąpnie zaś dlatego, że o inteligentniejsi członkowie tego zespołu, widząc coraz wyraźniej beznadziejność sytuacji, pragnęliby odpowiedzialność za nią ze swoich bark zrzucić na czyjekolwiek, chociażby na rząd.

Odpowiedzialność moralna zawsze jednak ciężka będzie na tych, którzy z lekkim sercem wyrażają się nie tylko praw swych ale przedewszystkiem obojętnością z kół w, uchwalili pełnomocnictwa.

# Dyr. Szpakiewicz o losie teatrów.

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie proszę o łaskawe zamieszczenie w swem poczynym piśmie następującego oświadczenia:

Ponieważ od pewnego czasu są kolportowane w prasie krzywdzące pogłoski o wyjątkowo ciężkiej sytuacji Teatrów Miejskich Z. A. S. P. w Wilnie, o zamknięciu Teatru „Lutnia”, itp. Dyrekcja Teatrów poczuwa się do obowiązku zaznajomić opinię publiczną z istotą rzeczy:

1) Ogólny kryzys odczuwa się w Teatrach Wileńskich, lecz jest on mniej groźny niż w miastach innych. Stan finansowy Teatrów od początku sezonu opiera się na budżecie, który nie może wytworzyć katastrofy. O likwidacji teatru „Lutnia” nie ma mowy w obecnym sezonie i Z. A. S. P. dotrzyma wszelkich umów. Kryzys może dotykać bezpośrednio zespół artystyczny, lecz nie podważa w żadnym wypadku egzystencji teatrów.

2) Każden teatr, szczególnie w czasach obecnych, przeżywa w pewnych momentach okresy cięższe. Załamanie się kasowe 2 — 3 sztuk może wytworzyć sytuację niepokojącą i zmusić kierownictwo do szukania ratunku, nieraz wbrew intencjom artystycznym, lecz okresy te w teatrach poważniejszych są zazwyczaj przejściowe.

3) Mimo kryzysu, sezon obecny Teatrów wileńskich nie tylko nie obniżył swego poziomu, lecz stale wzniósł, pod względem zaś repertuaru, zajmuje jedno z naczelnych miejsc w Polsce. Słowacki, Zeromski, Fredro, Szekspir, Moljer, Korzeniowski, Kajzer i szereg utworów świadczy o szlachetnej opozycji Teatrów, broniących się u parcie przed tandetą, do której nieraz siłą zmusza je publiczność, stroniąc np. ostatnio solidarnie przed Szekspirem, widowiskiem ze wszechmiar zasługującym na większą uwagę.

Nadmienić należy, że kryzys zachwiał b. wiele instytucji artystycznych, jedynie teatry Związkowe (Wilno, Łódź) potrafiły normalnie utrwalić swą egzystencję.

Nie można również zapominać, że współczesny widz teatralny przeżywa również swego rodzaju kryzys smaku i wrażliwości artystycznej. Unika on wartości artystycznych nawet w najbardziej współczesnych zagadnieniach społeczno-ideowych, chętnie natomiast lubuje się w szablone farsy, lekkiej komedii lub rewji, albo w sensacyjnych reportażach. Teatr jednak, jako taki, nie może być i tylko instytucją rozrywkową. Zadania teatru są szersze i głębsze. Teatr wogóle, a tu w Wilnie szczególnie, musi być czynnikiem wychowawczym, żywym i postępowym.

I dlatego niedostateczna reakcja publiczności na genialnego Szekspira, który u współczesnego widza, mimo swej świeżości i aktualności nie znajduje zainteresowania, lub kompletne pustki na popularnym utworze patriotyczno-wojskowym „Wirtuti Militari”, teatru nie może zrażać, lecz raczej go dopingować do większych wysiłków w dążeniach artystycznych — nie zadawalając się „przebojem Wilna”, „Mam lat 26”.

Byłoby może lepiej, gdyby nieproszeni „przyjaciele” teatrów wileńskich, odłożywszy na chwilę swoje interesy osobiste, miast mylnie i szkodliwie informować prasę o zamykaniu „Lutni” i „katastrofie finansowej”, poświęcili swój czas na przekonywanie widzów do Szekspira, Wyspiańskiego i tych, którzy stanowią rdzeń kultury polskiej i europejskiej.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

M. Szpakiewicz

Dyrektor Teatrów Miejskich Przyp. Red. Zestawienie Szekspira z autorem „Wirtuti Militari” jest chyba stylistycznym lapsusem p. dyr. Szpakiewicza, niemniej jednak symptomatyczna dla panujących nastrojów jest stwierdzenie przez p. dyrektora „kompletna pustka” na te „patriotyczne wojskowe” sztuce.

# Nikt z cierpiących

na reumatyzm, podagrę i bóle nerwowe

nie powinien wątpić w możliwość swego uzdrowienia, gdyż już wielu cierpiących odzyskało przy pomocy Togału swe zdrowie. Tabletki Togału bowiem skutecznie zwalczają te niedomagania, wstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, który, jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpien. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonacie się sami, lecz zdajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togału. We wszystkich aptekach. 6064—1 W. Z. P. N. 4

# Etatyzm czy wolny handel.

Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijańskich w Wilnie złożyło Radzie Miejskiej memoriał treści następującej:

— W dniu 17 marca br. Rada Miejska ma rozpatrzyć wniosek Magistratu w sprawie ustalenia taryfy gospodarczej na prąd elektryczny, używany dla różnego rodzaju grzejników. W związku z tem Stowarzyszenie nasze, które parokrotnie miało sposobność wyrazić pogląd, że obowiązująca doład taryfa jest za droga, z zadowoleniem dowiaduje się, że sprawa potonienia prądu elektrycznego i udostępnienia go zwłaszcza dla celów gospodarczych szerokiemu ogółowi weszła na realne tory.

Nie możemy jednak pominąć milczeniem, że zgłoszony przez Magistrat wniosek nasuwa nam poważne zastrzeżenia i to, zdaniem naszym, w sprawie zasadniczej. Uzasadnienie bowiem powyższego wniosku głosi, że elektrownia powinna przyjąć z pomocą abonentowi przy nabywaniu grzejników oraz, że nabywanie jest możliwe zarówno w fabrykach w Warszawie, jak i firmach wileńskich i że Magistrat przyjmie na siebie obowiązek inkasowania należności firm sprzedających, oczywiście za odpowiednio umówioną opłatą.

Otóż uchwalenie wniosku w brzmieniu, proponowanym przez Magistrat, kryje, zdaniem naszym, niebezpieczeństwo, że elektrownia mogłaby wejść na drogę t. zw. etatyzmu municypalnego. Cóż bowiem może oznaczać zdanie, że konsument będzie mógł nabywać grzejniki w fabrykach w Warszawie? Fabryki normalnie detalicznie sprzedają nie prowadzą, zakup więc grzejników bezpośrednio od producenta nie mógłby być dokonany inaczej, jak za pośrednictwem elektrowni, która przyjmowała zamówienia i następnie robiłaby w Warszawie hurtowe zakupy, czyli, że faktycznie przy elektrowni powstałaby instytucja etatystyczna — biuro sprzedaży.

A więc chodzi tu w poruszony przez nas sprawie istotnie o rzecz zasadniczą, czy mamy zrobić nowy krok w rozwoju gospodarki etatystycznej, czy też, jak to wielokrotnie, sflery autorytatywne oświadczyły, mamy zwalczać etatyzm we wszelkich jego przejawach i we wszelkimi jego znanymi ujemnymi skutkami, budując gospodarstwo nasze na zdrowych zasadach wolności gospodarczej?

Dlatego Stowarzyszenie nasze jest zdania, że wniosek w sprawie taryfy gospodarczej powinien być zredagowany w takim brzmieniu, ażeby wykluczona była jakakolwiek możliwość prowadzenia przez elektrownię sprzedaży grzejników na własną rękę.

Pozatem we wniosku swoim Magistrat prosi Radę Miejską o upoważnienie do ustalenia warunków sprzedaży grzejników. Otóż jesteśmy również stanowczo przeciwni dyktowaniu przez elektrownię firmom kupieckim warunków sprzedaży.

Wypowiadając się przeciw t. zw. etatyzmowi municypalnemu, należy oczywiście konsekwentnie usunąć wszelkie formy reglamentacji obrotu handlowego. Zupełnie nieuzasadniona jest w tym wypadku obawa Magistratu, że przed siebiorstwa prywatne ustala na grzejniki zbyt wygórowane ceny, utrudniając w ten sposób konsumentom ich nabywanie.

Podając powyższe nasze uwagi do wiadomości, jesteśmy przekonani, że wysunięty przez nas postulat znajdą całkowitą aprobatę Rady Miejskiej.

**Prof. Romana RYBARSKIEGO**

nowa książka p. t.:

## Przyszłość gospodarstwa światła

już opuściła prasę drukarską.

Zawiera następujące rozdziały:

I. Istotne fakty i zagadnienia. II. Równowaga gospodarstwa światłowego przed wojną i skutki wojny. III. Obroty handlowe w powojennem gospodarstwie światłowym. IV. Kredyty zagraniczne po wojnie. V. Wędrówki ludności po wojnie. VI. Przyszłość gospodarstwa światłowego. VII. Racjonalizacja. VIII. Równowaga przemysłu i rolnictwa IX. Ciepły publicznie i społecznie; udział państwa w kryzysie X. Planowa gospodarka i kryzys ustroju gospodarczego. XI. Ruch naturalny ludności a przyszłość gospodarstwa. XII. Konsekwencje mniejszego postępu gospodarczego. XIII. Ogólne wnioski i przewidywania.

**Cena 9 zł.** 92—20

Do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach Tow. „Ruch”

# KRONIKA.

## Poświęcenie Herbaciarni N. O. K.

Narodowa Organizacja Kobiet zawiadamia, iż poświęcenie lokalu Herbaciarni - czytelnia dla bezrobotnej inteligencji, mieszczącej się przy zaul. Dobroczyńnym Nr. 2-a m. 10, odbędzie się w piątek, dn. 18 b. m. o godz. 11-iej rano. Poświęcenia dokona J. E. Ks. Arcybiskup Romuald Jalbrzykowski.

Na tę uroczystość zarząd N. O. K. zaprasza panie, które ofiarowały swoją współpracę w herbaciarni oraz członkinie, interesujące się tą pracą.

## UWAGI CZYTELNIKÓW. (Od Administracji).

Przy dzisiejszym numerze Dziennika Wileńskiego" załączamy dla wszystkich naszych czytelników zamieszczony **Cennik Maszyn firmy ZYGMUNT WAGRODZKI w WILNIE**. Jeżeliby kto cennika nie otrzymał, niech napisze do wyżej wymienionej firmy, a niezwłocznie zostanie mu wysłany.

## SPRAWY MIEJSKIE.

**Dookoła sprawy Pogotowia Ratunkowego.** Pomimo uporczywego milczenia Magistratu dowiadujemy się, że sprawa pozbycia się Pogotowia Ratunkowego na rzecz instytucji prywatnej jest obecnie w Sekcji Zdrowia aktualną i dalece, że zainteresowany został tą sprawą Związek Lekarzy Państwa Polskiego, który, jakoby, ma wynaleźć radykalny sposób na deficytowy Pogotowie. Ma tu wchodzić w rachubę dobroczynność społeczeństwa, które jest obecnie zubożałe do ostateczności. Pięknie więc będzie wyglądało masze Pogotowie, oparte na tak chwalebnej podstawie, jak dobroczynność zubożającego społeczeństwa, gniebionego wszelkiego rodzaju podatkami.

Zburzyć, nawet to, co stoi na mocnym fundamencie — łatwo, odbudować natomiast w obecnych czasach — trudno, pomimo optymizmu radosnych twórców. (s)

## Włóczniejsze Środki Literackie

Zarząd Oddziału prosi uprzejmie rodziców harceerek i harcerzy, oraz członków Kół Przyjaciół Harcerstwa i sympatyków harcerstwa o przybycie na wymienioną Akademię. Zaproszenia nie będą rozsyłane.

## Powstanie Obywatelskiego Komitetu do walki o tani prąd elektryczny.

Na odbywającym się w dniu 13 b. m. w sali Konserwatorium wiece lokatorów zapada uchwała utworzenia w Wilnie Obywatelskiego Komitetu do walki o tani prąd elektryczny. W związku z tym projektodawcy wniosku zwrócili się do wszystkich organizacji zawodowych i gospodarczych na terenie Wilna o przystąpienie do akcji Komitetu i o wydelegowanie swych przedstawicieli. Szereg tych organizacji postanowił projekt ten zaakceptować. (a)

## Zatwierdzenie nominacji Jana Gradowskiego w Kasie Chorych.

Władze nadzorcze Kas Chorych zatwierdziły w wyniku rozpisanych konkursów nominację dyrektorów wszystkich Kas na terenie całej Polski.

## Na terenie Okręgowego Urzędu Ubiepieczeń w Warszawie.

między innymi dyrektorem Kasy Chorych w Wilnie mianowany został p. Jan Gradowski, dotychczasowy długoletni dyrektor tej instytucji.

## ZE STOWARZYSZENIA.

Zarząd Koła m. Wilna Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szk. Powsz. urządzi dla ogółu P. T. Nauczycielstwa m. Wilna rekolękcję, które się odbędą w dniach od 20-go do 23-go b. m. w kaplicy O. O. Jezuitów przy ul. Wielkiej nr. 64. Rekolękcję poprowadzi X. O. Kazimierz Kucharski T. J. Początek I-iej konferencji o godz. 9-tej rano w dniu 20 b. m. Porządek konferencji można będzie nabyć w kaplicy w dniu rozpoczęcia się rekolękcji.

## Doroczne walne zebranie Ligi Robotniczej św. Kazimierza

odbędzie się w niedzielę przedwiośnia dn. 3 kwietnia r. b. o godz. 12 i pół w lokalu przy placu Orzeszkowej m. 11.

## Z Ogniska Kolejowego.

W dniu 20 b. m. o godz. 4-iej popołudniu w sali „Ogniska” (Kolejowa 19) odbędzie się wielki koncert-odczyt w 2ch częściach.

## ODCZYTY.

Staraniem Wydziału Elektrycznego Magistratu miasta

## Wielki hotel „Rosja”

położony na brzegu Amuru, pamiętał napewno nie jedną hulankę tych szczęśliwców, którzy w jednym sezonie dorobili się milionów.

Dziś było tam pusto. Kilka dziur w ścianach, wybitych pociskami chińskiej artylerji z przeciwnego brzegu — nie było najlepszą reklamą. Zresztą wszelkie niebezpieczeństwo już minęło. Bogate chińskie miasto Sachalan, z którego strzelali chińczycy, nie egzystowało. Z okien mego numeru widziałem na przeciwnym brzegu tylko zgłziszca, z których wydobywał się jeszcze dym i przelotnie przez rzekę czad spalenizny i gnijących trupów.

Komendantem miasta był smutnej pamięci generał Grybski. Zanepokojony wieściami o zaczynających się w Chinach rozruchach, a dbały, jak pisał w meldunkach do cesarza, o spokój w mieście, powierzonem jego pieczy, rozkazał on wysiedlić wszystkich chińczyków zamieszkałych w mieście. Było ich zgórą 3.000 osób; handlarzy, fryzjerów, praczek, a zwłaszcza służby domowej, nadzwyczajnie wiernej i przywiązanej do swoich chlebodawców. Cały ten tłum, wraz z żonami i dziećmi, otoczono policją i wojskiem i kazano im przejść na drugą stronę rzeki, nie dając żadnych środków przewozowych. Wszystkich — w ubraniach, z łomkami w ręku, zepchnięto do rzeki o silnym prądzie, kilometrowej szerokości i głębi do 25 metrów. Nie chcieli iść. Pehano więc ich kolbami, drągami, rękami, aż potopiono co do jednego.

Sam czytałem w komendanturze wniosek o nagrodzenie kogoś medalem zato, że siedząc w łódce topił dużym drągami tych, którzy lepiej umieli pływać.

## Moje osobiste sprawy posunęły się w Błagowieszczerzku o tyle, że po kilkunastu dniach udręki,

postano mnie do Chabarowska, czyli jeszcze 1.100 kilometrów na wschód. W Chabarowsku urzędował główny naczelnik kraju generał-gubernator Grodekow. Nawet ja, już dobrze doświadczony, nie miałem najmniejszej wątpliwości, że takie źródło ukoi wszystkie moje pragnienia. Przestrzeń przestała już mnie frapować. Pojąłem cały sens syberyjskiego powiedzenia, że sto wiarst — nie dystans, sto rubli — nie pieniądź. Niestety, po zaplaceniu hoteli i wykupieniu biletu na stację — daleki byłym od takiej sumy.

W przeddzień odjazdu byłym świadkiem, a ponieważ uczestnikiem charakterystycznej sceny. Siedziałem w hotelowej restauracji z kozackim esauem od amurskich kozaków, Wandałowskim. Prócz nas i jakiegoś kupca z Moskwy, nikogo więcej nie było na sali. Kupiec poprosił nas przyjąć go do towarzystwa.

Po pewnym czasie, wesoly i rozmowny dotąd, kupiec stracił jakoś kontenans i podparłszy głowę rękami, pogroził się w zadumę. Zapytałem go przełotnie czy nie tęskni za krajem, lub rodziną. Odpowiedział, że gorzej; bo go sumienie gryzie; że chociaż Sybir wszystko rozgrzewa, to jednak podłości nie wyboczy. A czyż nie jest podłością, że on, który w Moskwie bije po liście po pyskach, tu w Błagowieszczerzku siedzi przy przystawie przy jednym stoliku i razem z nim wódki pije.

Zrozumieliśmy zaraz, że to przemowa do Wandałowskiego, którego srebrne szlify wprowadził kupca w błąd. Nie obrażając się, a raczej śmiejąc się, Wandałowski starał się wytłumaczyć że jest amur-

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Z T-wa Nauczycieli Szkół średnich i Wyższych.

Zagadnienie domowej pracy ucznia nie schodzi z porządku obrad Wileńskiego Koła T.N.S.W.

W dniu 7 marca br. odbyło się zebranie dyskusyjne, drugie z zapowiedzianego na powyższy temat cyklu. P. Dyr. Stanisław Turkowski omawiał tym razem sprawę czystelnictwa młodzieży jako podstawy wykształcenia zdobywanego poza godzinami szkolnymi. Zebrało się kilkadziesiąt osób z posród nauczycielstwa, rodziców i kierowników czytelń.

Prelegent stwierdził, że w dziedzinie czystelnictwa przeżywamy ostry kryzys. Jest on zjawiskiem normalnym po wielkich wstrząsaniach wojennych, jednak obecnie nie zdaje się na być głębszym i groźniejszym niż kiedykolwiek dawniej, np. w dobie napoleońskiej. Składa się na to między innymi charakterystyczne dla współczesności dążenie do wszelkiego rodzaju uproszczeń i ułatwień; skrajnie w pełnej mierze zastępują książki dostarczane przez kino lub radio. Jest to jednak surogat, a narzędziem prawdziwego wykształcenia pozostanie nadal przedewszystkiem nauka młodzieży, jak się tym narzędziem posługiwać. P. Dyr. Turkowski jest zdania, że obowiązek ten ciąży głównie na inteligentnym, kulturalnym domu.

Szkola nie jest w stanie sprostać mu w całej rozciągłości. Prelegent poruszył następnie szereg zagadnień, które stają przed rodzicami, chcącymi kierować lekturą swych dzieci. Omawiał znaczenie czasopisma dla młodzieży, informował, gdzie szukać wskazówek przy wyborze książek, podkreślał wreszcie wartość wychowawczą choćby najskromniejszej, ale własnej biblioteczki. Piśmiennictwo dla młodzieży ma w Polsce piękną i dawną tradycję, a współcześnie daje się zauważyć bujny jego rozwój. Przytem szereg idei wprowadzonych wydawnictw daje książki bardzo tanie, dosłownie groszowe i pozwala na ich nabycie przez najmniej nawet zażo-

ne rodziny.

Po odczycie wywiązała się dyskusja, w której omawiano konieczność szerzenia kultu dla książki, rolę domu, szkoły, świetlicy i czytelni w budzeniu zamiłowania do lektury i wreszcie sprawę selekcji wydawnictw czytanych przez młodzież. W tej ostatniej kwestji zwrócono się z apelem do rodziców, aby nie używali dzieci jako posłańców po książki dla siebie, gdyż uniemożliwili to rozciągnięcie przez biblioteki kontroli nad literaturą trafiającą do rąk młodzieży. A. K.

19.15. Muzyka z płyt.

19.20. „Co nas boli?” — przechadzki Mika po mieście.

19.30. Kom. sportowy z Warsz.

19.35. „Ratujemy dzieci” — pogad. wygl. Zofia Kosowska.

19.40. Progr. na czwartek i rozm.

19.45. Prasz. dzien. radj. z Warsz.

20.00. Felj muzyczny z Warsz.

20.15. Muzyka lekka z Warsz.

21.10. Kwadr. liter. z Warsz.

21.25. Utwory fortepij. na 4 ręce z Warsz.

21.35. Recital skrzypcowy Totenberga z Warsz.

22.35. Kom. z Warsz.

22.45. Fragmenty z szopki X. klasy.

23.00. Spacer detektorowy po Europie. Przewodnik Karol Wyrwicz - Wichrowski art. dram.

## Z ART. DRAM.

## Z ART. DRAM.

Przykład do naśladowania.

Aby zachęcić pianistów do muzykowania na cztery ręce, urządzi Polskie Radio dzisiaj o godz. 21.25 interesującą audycję, w której wystąpią profesorka Ludwik Urstein i Jerzy Lefeld i odegrają na 4 ręce utwory Moszkowskiego i Paderewskiego. Ten gatunek muzyki, nie słusznie lekceważony, dzisiaj obfituje w literaturę wiedzianą i nietrudną, jak się to okaże w czasie omawianej audycji.

Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Z T-wa Nauczycieli Szkół średnich i Wyższych.

Zagadnienie domowej pracy ucznia nie schodzi z porządku obrad Wileńskiego Koła T.N.S.W.

W dniu 7 marca br. odbyło się zebranie dyskusyjne, drugie z zapowiedzianego na powyższy temat cyklu. P. Dyr. Stanisław Turkowski omawiał tym razem sprawę czystelnictwa młodzieży jako podstawy wykształcenia zdobywanego poza godzinami szkolnymi. Zebrało się kilkadziesiąt osób z posród nauczycielstwa, rodziców i kierowników czytelń.

Prelegent stwierdził, że w dziedzinie czystelnictwa przeżywamy ostry kryzys. Jest on zjawiskiem normalnym po wielkich wstrząsaniach wojennych, jednak obecnie nie zdaje się na być głębszym i groźniejszym niż kiedykolwiek dawniej, np. w dobie napoleońskiej. Składa się na to między innymi charakterystyczne dla współczesności dążenie do wszelkiego rodzaju uproszczeń i ułatwień; skrajnie w pełnej mierze zastępują książki dostarczane przez kino lub radio. Jest to jednak surogat, a narzędziem prawdziwego wykształcenia pozostanie nadal przedewszystkiem nauka młodzieży, jak się tym narzędziem posługiwać. P. Dyr. Turkowski jest zdania, że obowiązek ten ciąży głównie na inteligentnym, kulturalnym domu.

Szkola nie jest w stanie sprostać mu w całej rozciągłości. Prelegent poruszył następnie szereg zagadnień, które stają przed rodzicami, chcącymi kierować lekturą swych dzieci. Omawiał znaczenie czasopisma dla młodzieży, informował, gdzie szukać wskazówek przy wyborze książek, podkreślał wreszcie wartość wychowawczą choćby najskromniejszej, ale własnej biblioteczki. Piśmiennictwo dla młodzieży ma w Polsce piękną i dawną tradycję, a współcześnie daje się zauważyć bujny jego rozwój. Przytem szereg idei wprowadzonych wydawnictw daje książki bardzo tanie, dosłownie groszowe i pozwala na ich nabycie przez najmniej nawet zażo-

ne rodziny.

Po odczycie wywiązała się dyskusja, w której omawiano konieczność szerzenia kultu dla książki, rolę domu, szkoły, świetlicy i czytelni w budzeniu zamiłowania do lektury i wreszcie sprawę selekcji wydawnictw czytanych przez młodzież. W tej ostatniej kwestji zwrócono się z apelem do rodziców, aby nie używali dzieci jako posłańców po książki dla siebie, gdyż uniemożliwili to rozciągnięcie przez biblioteki kontroli nad literaturą trafiającą do rąk młodzieży. A. K.

19.15. Muzyka z płyt.

19.20. „Co nas boli?” — przechadzki Mika po mieście.

19.30. Kom. sportowy z Warsz.

19.35. „Ratujemy dzieci” — pogad. wygl. Zofia Kosowska.

19.40. Progr. na czwartek i rozm.

19.45. Prasz. dzien. radj. z Warsz.

20.00. Felj muzyczny z Warsz.

20.15. Muzyka lekka z Warsz.

21.10. Kwadr. liter. z Warsz.

21.25. Utwory fortepij. na 4 ręce z Warsz.

21.35. Recital skrzypcowy Totenberga z Warsz.

22.35. Kom. z Warsz.

22.45. Fragmenty z szopki X. klasy.

23.00. Spacer detektorowy po Europie. Przewodnik Karol Wyrwicz - Wichrowski art. dram.

## Z ART. DRAM.

## Z ART. DRAM.

Przykład do naśladowania.

Aby zachęcić pianistów do muzykowania na cztery ręce, urządzi Polskie Radio dzisiaj o godz. 21.25 interesującą audycję, w której wystąpią profesorka Ludwik Urstein i Jerzy Lefeld i odegrają na 4 ręce utwory Moszkowskiego i Paderewskiego. Ten gatunek muzyki, nie słusznie lekceważony, dzisiaj obfituje w literaturę wiedzianą i nietrudną, jak się to okaże w czasie omawianej audycji.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.

## Wileńskie aktualia na weselo.

Fluidy satyry i humoru na tematy bardzo aktualne roznieśli dzisiaj po Wilnie fala radiowa o godz. 22.45. Będą to fragmenty najnowszej szopki akademickiej, obchodzącej w tym roku dziesiąty rok wesolego istnienia. Chociaż wiec z tej racji autorowie ochrzczili ją mianem „Szopki X klasy”, w tekście znajdzie się sporo dowcipów pierwszej klasy.</

Z KRAJU.

Wielkie opady śnieżne. Groźby powodzi.

W ciągu wczorajszego wieczora i nocy znaczne opady śniegu w całej Wileńszczyźnie...

Przerwana została komunikacja autobusowa na linii Wilno-Lida i Wilno-Grodno...

Wstrząsający wypadek z pociskiem armatnim we wsi Romaliszki gm. twereckiej 2 osoby rozszarpane, zaś dwie ciężko ranne.

Ze Świąciana donoszą o wstrząsającym wypadku, jaki wydarzył się onegdaj we wsi Romaliszki gm. twereckiej...

ciężkie pokaleczenia odnieśli bracia Adolf i Romuald Romalowie, których w stanie ciężkim odwieziono do szpitala w Świącianach...

Sąd doraźny nad szpiegami.

W dniu 15 b. m. w Baranowiczach skazani zostali przez sąd doraźny na karę śmierci przez powieszenie mieszkańcy wsi Bobki...

Obrońca oskarżonych adwokat Duracz w Warszawie odwołał się w imieniu oskarżonych do łaski Pana Prezydenta Rzeczypospolitej...

Aresztowanie niesumienego sekwestratora.

W dniu wczorajszym na Posterunek Policji w Bienicy zgłosił się wójt gminy bienickiej A. Markowski, który złożył meldunek, iż sekwestrator gminy Szymon Goworeń...

Przed sprzeniewierzenia podczas kontroli ksiąg sekwestratorskich. W związku z oświadczeniem Markowskiego niesumienego sekwestratora aresztowano i osadzono w więzieniu powiatowym...

Zamiast komunistki ujęto reemigrantkę powracającą do kraju.

We wczorajszym numerze naszego pisma donosiliśmy już o zagadkowej ucieczce kobiety z pociągu pośpiesznego zdążającego do Wilna...

prześladowcą. Nagła ucieczka Koziołówny wprowadziła na fałszywy trop agentów mniemających, że zbiegła jest poszukiwana przez nich komunistka...

Zlikwidowanie szajki złodziejskiej w pow. wileńsko-trockim.

W dniu wczorajszym policja powiatowa Wilno-Trocki po długich wysiłkach zlikwidowała narzęście niebezpieczną szajkę złodziei i włamywaczy...

Przed kilku dniami policji śledczej udało się zdemaskować hersztą bandy. Okazał się nim niejaki Kamilewicz, brat S. Kamilewicy, którego przed kilku tygodniami znaleziono zamazanego i związanego na trakaie Mejszagolskim w pobliżu Wilna...

Z pogranicza.

Pociągi sowieckie grzęzną w zaspach śnieżnych.

Obrobowanie pociągu z żywnością koło Kamienia Koszyrskiego.

Z pogranicza donoszą, iż na terenie Mińszczyzny od kilku dni panują niebывале zamiecie śnieżne...

grzął w pobliżu stacji Kamień-Koszyrski został jakoby obrobowany przez głodnych włóścian. Również znacznie szwankuje sprawność kolejowa na linii centralnej Mińsk-Niegoreloje.

Zbłądzenie patrolu litewskiego na granicy.

Wobec wielkiej zadybki śnieżnej w dniu wczorajszym w rejonie Olkien na teren polski zbłądził litewski patrol straży granicznej w sile trzech ludzi. Koło

Łoździej na teren litewski również przez zmylenie drogi z powodu wichury śnieżnej zbłądził żołnierz K. O. P. z patrolu rontowego. a

Masowe przekraczania włościńców sowieckich do Polski po zakup artykułów żywnościowych.

Podczas onegdajszej burzy śnieżnej, która panowała w pow. wileńskim, w rejonie Dołhinowa na teren polski przedostała się grupa włóścian z terenu Białorusi...

w Polsce. Zatrzymani włóścianie uskarżają się na brak żywności w pogranicznych okęgach Mińszczyzny i proszą władze polskie o zezwolenie czynienia zakupów żywności na terenie polskim. a

SPORT.

NOWE WŁADZE WILEŃSKIEGO TOWARZYSTWA CYKLISTÓW I MOTOCYKLISTÓW

Na tegorocznym walnym zebraniu Wil. Tow. Cykl. i Motoc. wybrane zostały nowe władze Towarzystwa, na czele których stanął dyrektor p. Wysocki. Do zarządu ponadto weszli p. p. Stelmastewicz, Urniaż, Hałasiński, Felitan, Hermanowicz, Wojciechowski i Białokur...

WALNE ZEBRANIE „SOKOŁA”.

Zebrańce zgaję p. Olszewski prosiąc na przewodniczącego p. Z. Jasińskiego. Do stołu prezydyjnego poproszono p. p. St. Jarockiego, W. Henrycha, Z. Rymkiewicza, Kowalczyńskiego, B. Kolesińskiego, W. Orzełkiewicza.

PILNIK WICEMISTRZEM POLSKI.

Cała prasa sportowa jak najlepiej odzywa się o bokserze wileńskim Pilniku, który narzęście udowodnił, że jest utalentowanym pięściarzem i że przez ustawiczny trening, nawet w Wilnie, można dojść do wyńsków.

W sprawozdaniu wykazano, iż prócz pracy na zewnątrz zwracano baczną uwagę na życie wewnętrzne „Sokoła”. Wśród szeregu sekcji największą popularnością cieszyła się sekcja lekkoatletyczna, która pod kierownictwem druha Balcewicy poczyniła poważne postępy.

Przystępując do porządku dziennego p. B. Kolesiński odczytał sprawozdanie ustępującego zarządu, a p. Gryłowski przedstawił sprawozdanie kasowe. Oba sprawozdania wraz z wnioskami komisji rewizyjnej o absolutorium ustępującemu zarządowi: przyjęto akklamacyjnie.

W finale Pilnik spotkał się z b. dobrym bokserem z Łodzi Seweryniakiem, który spotkanie nie było dla niego zbyt trudnym. Jest to pierwszy wypadek dojeżdża wilińszczyzny do finału, gdyż dotychczas wszyscy nasi reprezentanci odpadali po pierwszej walce.

W sprawozdaniu wykazano, iż prócz pracy na zewnątrz zwracano baczną uwagę na życie wewnętrzne „Sokoła”. Wśród szeregu sekcji największą popularnością cieszyła się sekcja lekkoatletyczna, która pod kierownictwem druha Balcewicy poczyniła poważne postępy.

SZKOŁA HANDLOWA GRAŁA W GRODNIU.

Odbył się w Grodnie mecz hokejowy pomiędzy wileńskim mistrzem szkół średnich — Szkołą Handlową, a uczniami Grodna.

Nowe władze na rok 1932 ukonstytuowały się następująco: prezesem został p. St. Januszewicz, do zarządu weszli p. p. R. Grygiewicz, W. Olszewski, W. Gryłowski, B. Kolesiński, W. Mirski, J. Koziołowa, B. Mienicki, P. Kuleszo, J. Grudziński, A. Wojdat, A. Miko, Tajun i K. Bułhak.

Handlowcy wystąpili w Grodnie w następującym składzie: Andrzejewski, Pol, Janczys, Kiernowicz, Gasztowt, Czerwiński i Kruczkowski.

W wolnych wnioskach wyłoniła się kwestia finansowa i dalszej pracy „Sokoła”. Walne zgromadzenie postanowiło w tej sprawie w końcu kwietnia zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie, by po waznie zastanowić się nad trudnymi warunkami finansowymi.

Mecz wygrali wilińszczyńscy w stosunku 7:1.

Zebrańce zakończono odpiewaniem „Marsza Sokółów”.

Bramki strzelali: Andrzejewski 3, Jan czys 3 i Pol 1.

Nowe władze Związku Gier Sportowych.

Honorową bramkę dla Grodna zdobył Brzozowski.

Nadzwyczajne walne zebranie Wil. Okr. Zw. Gier Sportowych miało rozstrzygnąć cały szereg poważnych kwestyj.

Razem z uczniami Szkoły Handlowej jeździł do Grodna p. prof. Godlewski, który żywo interesuje się sportem wśród młodzieży szkolnej.

Przedewszystkiem walne zebranie rozpatrzyło działalność byłego zarządu, wyrażając mu votum nieufności.

HOKEJ W SZKOLE.

Doskonałe warunki atmosferyczne pozwalają w dalszym ciągu uprawiać o-bok narciarstwa hokej.

Do nowego zaś zarządu powołano pp. mjr. Szelińskiego, Holownię, kap. Karolczaka, Kudukisa, Wierzbickiego, Lewonę, Kaczergięńskiego, Lisieckiego, Zamejcia i Balcewicza.

Ostatnio odbył się mecz między uczniami Gimn. Zygmunta Augusta, a drugą Gimn. A. Mickiewicza.

Do wydziału gier powołano pp. Szumalskiego, Zapolskiego, Abramowicza, por. Kowalczyńskiego i Bruna.

Mecz wygrali zwycięzcy w stosunku 2:0.

Sprawy sędziowskie powierzono pp. Pietkiewiczowi, Malanowskiemu i Zienkiewiczowi.

Bramki strzelili: Puszkarczewicz i Głuski.

Mamy nadzieję, że nowe władze gier sportowych dołożą wszelkich starań, by gależ ta narzęście zdobyła uznanie szerszych mas sportowców.

Najlepszym na boisku był uczeń Gimn. Zyg. Augusta Nuszel.

Ja. Nie.

wano jeszcze 6 osobników, którzy wchodzili w skład tej niebezpiecznej bandy złodziejskiej. Wszystkich aresztowanych osadzono w areszcie. a

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Podajemy do ogólnej wiadomości, że w dniu 13 marca rb. na plenarnym posiedzeniu Rady Głównej Robotniczych Związków Zawodowych Ziemi Północno-Wschodniej przy pełnym składzie zostało wybrane nowe Prezydium Rady w składzie: prezes — Stefan Wasiewicz, sekretarz — Józef Ludwisiak, wiceprezisi — Władysław Bujko i Mackiewicz, skarbnik — Konstanty Walukiewicz, członkowie — Edward Karnecki i Feliks Godlewski. Na wspólnym posiedzeniu Prezydium ustępującego i nowoobranego w dniu 14 marca rb. w lokalu Rady przy ul. Wielkiej 34, ustalono, że zgodnie z wyborami, ustępujące Prezydium zda akta i majątek Rady nowo obranemu.

ZE SWIATA.

Rozbudowa Rzymu.

(Kap) Jak wiadomo, Mussolini zakreślił dla Rzymu bardzo szeroki plan rozbudowy. Znae są jego słowa, wypowiedziane do pierwszego gubernatora Rzymu: „Za lat pięć Rzym wzbudzać będzie podziw, stanie się on obszernym, jasnym, uporządkowanym, potężnym jak za czasów cesarza Augusta. Realizując ten plan rząd włoski przystąpił do olbrzymich prac w obrębie miasta. Również prawy brzeg Tybru, t. zw. miasto Leona, gdzie znajduje się także Watykan, ulegnie wielkiej przebudowie. Stara Città Leonina otrzyma przedewszystkiem nowy most przez Tyber, przez co uzyska wygodną komunikację z położonymi po drugiej stronie rzeki częściami miasta. Bardzo oryginalnym jest projekt przywrócenia przejścia pomiędzy Watykanem a Zamkiem św. Anioła, t. zw. korytarza Aleksandra, które jest obecnie zakryte.

Na żądanie prezesa Walukiewicza, by pracownik techniczny p. Mrozowski przedłożył wszelkie akta, pieczęcie i spis inwentarza, p. Mrozowski oświadczył, że odmawia przekazania nowemu Prezydium, gdyż ma takie zarządzenie.

Nowy, trzeci Rzym, ma się rozwinąć, zgodnie z zapowiedzią Mussoliniego, wzdłuż Tybru poprzez wzgórze aż do morza tyreńskiego.

Wobec powyższego Prezydium sporządziło odpowiedni protokół i podaje do wiadomości, że działalność Prezydium została zahamowana i do odwołania unieważniona, będące w posiadaniu p. Mrozowskiego, pieczęcie Rady Głównej.

Nowa fala niszczenia świątyni w Sowieciech.

(Kap) Przed zbliżającymi się świątami wielkanocnymi rozpoczęli bezbożnicy bolszewicy nowy atak na świątynie, niszcząc je po miastach lub przeznaczając do innego użytku. I tak cerkiew Zbawiciela w Leningradzie, jak donosi „Krasnaja Gazeta” z 16 ub. m., zamieniona została na drukarnię, warsztaty i składy, słynną zaś katedrę Kazańskąj Matki Bożej oddano do dyspozycji bolszewickiej Akademii Umiejętności, która otwiera tam muzeum antyreligijne. Uroczyste otwarcie tego muzeum ma nastąpić w piętnastą rocznicę rewolucji październikowej. Tymczasem katedra ta została już obrabowana ze wszystkich przedmiotów kultu i ogołocona ze wszystkich sprzętów. To samo pismo donosi dalej, że w zamkniętej niedawno wspaniałej cerkwi św. Krzyża pomieszczono robotniczy klub komunistyczny.

Wszelkie pisma wysyłane z ramienia Rady ważne są tylko za podpisem wyżej wymienionych członków Rady.

Według wiadomości nadchodzących z innych okolic Rosji, i tam komunisty mieli już przystąpić do wielkiej akcji kasowania świątyni.

Ponieważ uniemożliwiono wykonywanie czynności Prezydium w lokalu własnym przy ul. Wielkiej 34, przeto Prezydium Rady, tymczasowo, urządź w lokalu Zarządu Głównego Kresowego Związku Zawodowego Robotników Rolnych przy ulicy Popłaskiej 4, dokąd we wszystkich sprawach należy się zwracać.

Ustępujące Prezydium.

Prezes: Walukiewicz, wiceprezes: Bujko, sekretarz: Tarasow, skarbnik: Karnecki.

Prezydium nowoobrane.

Prezes: St. Wasiewicz, wiceprezes: Bujko, wiceprezes: Mackiewicz, sekretarz: Ludwisiak, skarbnik: Walukiewicz, członek: Karnecki, członek: Godlewski. Wilno, dnia 15 marca 1932 r.

Szanowny Panie Redaktorze!

Rozszerzając się akcja, mająca na celu obniżenie ceny na energię elektryczną, musiałaby dać dużo do myślenia kierownikom innych instytucji użyteczności publicznej, pobierających za swe usługi opłaty niewspółmierne do stanu ekonomicznego ogółu. — To „memento” musiałoby w pierwszej mierze zaniepokoić dyrekcję telefonów, gdzie wyszuk abonentów doszedł bodaj do kulminacyjnego punktu.

GIEŁDA.

WARSZAWA (Pat), 15. III. 1932 r. Waluty i dewizy: Dolar 8,90—8,92—8,88. Belgja 124,50—124,81—124,19. Gdańsk 173,00—174,33—173,47. Holandia 359,65—360,53—358,75. Londyn 32,50—32,45—32,62—32,32. Nowy Jork 8,917—8,937—8,897. Paryż 35,12—35,21—35,12. Praga 26,42—26,48—26,42. Szwajcaria 172,80—173,33—172,47. Berlin w obrotach nieofic. 212,20.

Przed kilku jeszcze laty abonent po opłaceniu kosztów instalacji i miesięcznego abonamentu mógł rozmawiać w obrębie całego powiatu bezpłatnie, potem dyrekcja wprowadziła dodatkową opłatę w sumie 30 gr. za 3 minutową jednostkę, dziś cflra ta podskoczyła do 1 zł. 20 gr. (dla odległości powyżej 25 km.).

Wzrosty procentowe: Inwestycyjna 95,75—95,50. Serjyna 101—100,25. 6% Dolarowa 61,4%. Dolarowa 49,50. 7% Stabilizacyjna 58,75—59,50—58,87. 8% L. Z. B. G. K. I. B. R., obligacje B. G. K. 94. Te same 7 1/2, 83,25. 8 1/2, obl. bud. BOK. 93. 8 1/2, Warszawskie 62,25—62,70. 8 1/2, Częstochowa 54, 5 1/2, obl. 54,50.

Przedstawia kalkulację jednorazowej rozmowy z urzędem powiatowym, odległym o 26 km. od abonenta. Biorąc pod uwagę, że dla załatwienia sprawy z urzędem 3 minutowa rozmowa zwykle nie wystarczy, przyjmujemy, iż trzeba będzie na to zużyć dwie jednostki. Będzie to kosztować 2 zł. 40 gr. do tego dojdą jeszcze następujące koszty: 1) plus-minus 1/10 części miesięcznego abonamentu w sumie 1 zł., 2) % od wydanego na instalację kapitału (plus-minus 600 zł.) w sumie 0,50 zł. na każdą rozmowę i 3) amortyzacja tegoż kapitału 0,50 zł.; razem więc za jednorazowe porozumienie się z urzędem powiatowym abonent musi zapłacić 4 zł. 40 gr. Posłańców zaś za oddanie listu do tegoż urzędu i doręczenie odpowiedzi płaci się obecnie 1 zł. 75 gr. Czyż Dyrekcja telefonów nie uprzytamnia sobie, że jeżeli sprawy tak dalej pójdą, to wzdłuż linii telefonicznych

Bank Polski 85,50—86. Pociągki polskie w Nowym Yorku Dolarowa 57 Dillonowska 62,75. Stabilizacyjne 57,50. Warszawskie 43.

Przed kilku jeszcze laty abonent po opłaceniu kosztów instalacji i miesięcznego abonamentu mógł rozmawiać w obrębie całego powiatu bezpłatnie, potem dyrekcja wprowadziła dodatkową opłatę w sumie 30 gr. za 3 minutową jednostkę, dziś cflra ta podskoczyła do 1 zł. 20 gr. (dla odległości powyżej 25 km.).

Dolar w obrotach prywatnych 8,90 1/4, płocą, 8,90 1/4, zajądą. Rubel złoty: 4,52 1/2.

Przedstawia kalkulację jednorazowej rozmowy z urzędem powiatowym, odległym o 26 km. od abonenta. Biorąc pod uwagę, że dla załatwienia sprawy z urzędem 3 minutowa rozmowa zwykle nie wystarczy, przyjmujemy, iż trzeba będzie na to zużyć dwie jednostki. Będzie to kosztować 2 zł. 40 gr. do tego dojdą jeszcze następujące koszty: 1) plus-minus 1/10 części miesięcznego abonamentu w sumie 1 zł., 2) % od wydanego na instalację kapitału (plus-minus 600 zł.) w sumie 0,50 zł. na każdą rozmowę i 3) amortyzacja tegoż kapitału 0,50 zł.; razem więc za jednorazowe porozumienie się z urzędem powiatowym abonent musi zapłacić 4 zł. 40 gr. Posłańców zaś za oddanie listu do tegoż urzędu i doręczenie odpowiedzi płaci się obecnie 1 zł. 75 gr. Czyż Dyrekcja telefonów nie uprzytamnia sobie, że jeżeli sprawy tak dalej pójdą, to wzdłuż linii telefonicznych

Przedstawia kalkulację jednorazowej rozmowy z urzędem powiatowym, odległym o 26 km. od abonenta. Biorąc pod uwagę, że dla załatwienia sprawy z urzędem 3 minutowa rozmowa zwykle nie wystarczy, przyjmujemy, iż trzeba będzie na to zużyć dwie jednostki. Będzie to kosztować 2 zł. 40 gr. do tego dojdą jeszcze następujące koszty: 1) plus-minus 1/10 części miesięcznego abonamentu w sumie 1 zł., 2) % od wydanego na instalację kapitału (plus-minus 600 zł.) w sumie 0,50 zł. na każdą rozmowę i 3) amortyzacja tegoż kapitału 0,50 zł.; razem więc za jednorazowe porozumienie się z urzędem powiatowym abonent musi zapłacić 4 zł. 40 gr. Posłańców zaś za oddanie listu do tegoż urzędu i doręczenie odpowiedzi płaci się obecnie 1 zł. 75 gr. Czyż Dyrekcja telefonów nie uprzytamnia sobie, że jeżeli sprawy tak dalej pójdą, to wzdłuż linii telefonicznych

Przedstawia kalkulację jednorazowej rozmowy z urzędem powiatowym, odległym o 26 km. od abonenta. Biorąc pod uwagę, że dla załatwienia sprawy z urzędem 3 minutowa rozmowa zwykle nie wystarczy, przyjmujemy, iż trzeba będzie na to zużyć dwie jednostki. Będzie to kosztować 2 zł. 40 gr. do tego dojdą jeszcze następujące koszty: 1) plus-minus 1/10 części miesięcznego abonamentu w sumie 1 zł., 2) % od wydanego na instalację kapitału (plus-minus 600 zł.) w sumie 0,50 zł. na każdą rozmowę i 3) amortyzacja tegoż kapitału 0,50 zł.; razem więc za jednorazowe porozumienie się z urzędem powiatowym abonent musi zapłacić 4 zł. 40 gr. Posłańców zaś za oddanie listu do tegoż urzędu i doręczenie odpowiedzi płaci się obecnie 1 zł. 75 gr. Czyż Dyrekcja telefonów nie uprzytamnia sobie, że jeżeli sprawy tak dalej pójdą, to wzdłuż linii telefonicznych

Jeden z abonentów.

HOLLANDJA AURORA HOLLANDJA. CEBULKI KWIATOWE ŚWIATOWEJ SŁAWY. Sprawdzajcie cebulki bezpośrednio z najlepszej firmy w Holandji! Otrzymujemy od jakiegos czasu zamówienia cebulek na kwiaty pokojowe lub ogrodowe z Polski. W celu ostatecznego wprowadzenia naszej firmy na rynek polski, sądzimy, że najlepiej będzie ofiarować Sz. Państwu kolekcję korzeni i cebulek, tak bogatą w odmiany, barwy i najpiękniejsze zapachy, jakiej jeszcze nie było w handlu.

WILEŃSKI KINEMATOGRAF. Ostrobramska 8. Od poniedziałku 14 marca r. b. znakomity dramat 4, 6, 8 i 10 w. Ceny miejsc: balkon 30 gr. parter 60 gr. Kasa czynna od godziny 3,30 do 10 w.

WILSKI CASINO II. Dziś! Najrozkoszniejsza operetka filmowa z „Precz z Miłością” Przebądź nad przebole. Cud nowoczesnej techniki filmowej. Najczarowniejsza muzyka w świecie. Niezrównany, upejniająca melodie. Z udziałem boskiej Liljany Harvey oraz znakomitego komika Armanda Bernarda. Nad program: Najnowsze dodatki dźwiękowe. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10,30, w dniu świąt o g. 2. Na 1 seans ceny znizone.

ZEMSTA LOSU w roli głównej Bernard Goetzke. Koncertowa orkiestra pod batutą M. Selnickiego. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10 w. Ceny miejsc: balkon 30 gr. parter 60 gr. Kasa czynna od godziny 3,30 do 10 w.

Akuszerki. AKUSZERKA MARJA LAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7 m. 5. WZP69. AKUSZERKA MARJA BRZEJINA, Zwierzyniec, ul. Grodzka 27 (Kolo Szpitala Zakaznego). W. Z. Nr. 3003.

HEMOROIDY. CZOPKI HEMOROIDALNE GASCERINO. „VARICOL” (z KOGUTKIEM). USUNAJA BÓL, KRWAWIENIE, SWIADZENIE, PIECZENIE. CZOPKI HEMOROIDALNE GASCERINO SĄ JEDYNYM ŚRODKIEM NA BÓL, KRWAWIENIE, SWIADZENIE I PIECZENIE. WZ.P.14

Pracownia WAFLI. STANISŁAWA PIECZULA Wilno, Wileńska 39. Poleca wszystkim oszczędnym gospodyniom i przedsiębiorcom cukierniczym nabycia tanich i zawsze świeżych WAFELI. 115—0 o

Różnica. „Tatusiu, co to jest zdrójca?” — pyła powien syn senatora. „Zdrójca, synu, to taki lajdek który wystąpił z sennacji i przejdzie do endejji”. „A taki który z endejji przejdzie do sennacji?” „Taki, mój synu—mówi rozpromieniony senator — nazywa się narwocny”.

NAUKA. Do matury przygotowywane gruntonie szybkie ze wszystkich przedmiotów. Pomoc w naukach języki obce francuski i niemiecki oraz klasyczne. Naucają b. nasycają Gimm. Iabsow. USB. Oferty do Administr. pod „Matura” 7962—7

ZGUBY. Kupno i Sprzedaż. Do sprzedania duży biał teherzowy, skóry sarni i rysia, grzej Jelenia brauning nowy srotowy z szyną i futeralem, nowy Popowska Nr. 9 m. 2. 85

RÓŻNE. ODMROŻENIE. Oryginalna maść (z kogutkiem) „MROZOL” leczy i goi ranki, powstałe od odmrożeń. Sprzedają apteki i składy apteczne.

LEKARZE. Dr Blumowicz. Choroby weneryczne, kórne i moczopłowe ul. WILKA 21 el. 921, od 9—1 i 2—8.

DZIERŻAWY. DRUSKIENIKI willa „Niemien” Ciesława Rafalskiego do wydzierżawienia 22 pokoi pod pensjonat lub 38 Zgłoszenia do g. 11. Wilno, Bazyljańska 5 m. 1. 8482—2